

KS. STANISŁAW CZERWIK

LITURGIA W FORMACJI KAPŁANÓW WEDŁUG NAUKI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

WSTĘP – POTRZEBA JUBILEUSZOWEGO RACHUNKU SUMIENIA

W bieżącym roku, trzy lata od Wielkiego Jubileuszu roku 2000, przypada czterdziesta rocznica uchwalenia przez Sobór Watykański II (4 XII 1963) jego pierwszego dokumentu – Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Na dwudziestą piątą rocznicę owego wydarzenia Ojciec święty Jan Paweł II wydał (4 XII 1988) list apostolski, w którym tak oceniał wagę tego dokumentu dla życia Kościoła:

[Ogłoszenie Konstytucji o liturgii] jest to z wielu względów wydarzenie niezapomniane. Konstytucja bowiem była pierwszym owocem Soboru, którego pragnął Jan XXIII dla odnowy Kościoła; przygotował ją szeroko rozwinięty ruch liturgiczny i pastoralny; stała się zwiastunem nadziei dla życia Kościoła i jego odnowy [nr 1] [...]

Jeżeli dziś można uznać, że reforma liturgii, taka jakiej chciał Sobór Watykański II, została już zrealizowana, to zadaniem do wykonania pozostaje wciąż jeszcze duszpasterstwo liturgiczne, które pozwoli z bogactwa Liturgii obficie czerpać moc spływającą z Chrystusa na wszystkie członki Jego Ciała, którym jest Kościół [nr 10] [...]

Najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna ludu Bożego, pasterzy i wiernych. Już w Konstytucji zostało podkreślone, że „osiągnięcia tych rezultatów (tzn. uczestnictwa pełnego i czynnego całego ludu) nie można się spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem

i mocą Liturgii i nie staną się jej nauczycielami” (KL 14). To szeroko zakrojone dzieło powinno rozpoczynać się w seminariach i w domach formacyjnych i być kontynuowane przez całe życie kapłańskie. Taka sama formacja, dostosowana do ich stanu, jest niezbędna także dla ludzi świeckich (por. KL 19), tym bardziej że w wielu krajach są oni dziś powołani do podejmowania w coraz większym stopniu odpowiedzialności za wspólnotę [nr 15].

W liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* (10 XI 1994), dokumencie wydanym w perspektywie nadchodzącego trzeciego tysiąclecia, Jan Paweł II wzywa wszystkich członków Kościoła do rachunku sumienia i przemiany serc, aby poprzez pokutę i pojednanie mogli doznać związanej z Jubileuszem radości. Po wyliczeniu dziedzin, w których konieczna jest *metanoia* i przyjęcie odpowiedzialności za popełnione przez chrześcijan zło, Ojciec święty mówi również o potrzebie rachunku sumienia z recepcji nauki Soboru Watykańskiego II, zawartej w jego czterech wielkich konstytucjach (nr 36):

Rachunek sumienia nie może pominąć także przyjęcia nauki Soboru – tego wielkiego daru Ducha, ofiarowanego Kościołowi u schyłku drugiego tysiąclecia. W jakiej mierze słowo Boże stało się, w pełniejszy sposób, duszą teologii i natchnieniem całego chrześcijańskiego życia, jak tego żądała konstytucja *Dei Verbum*? Czy liturgia jest przeżywana jako „źródło i szczyt” życia Kościoła, zgodnie z nauczaniem konstytucji *Sacrosanctum Concilium*? Czy w Kościele powszechnym i w Kościołach partykularnych umacnia się eklezjologia komunii, sformułowana w konstytucji *Lumen gentium*, stwarzająca przestrzeń dla charyzmatów, posług, różnych form uczestnictwa Ludu Bożego... Żywotne znaczenie ma też pytanie, które należy zadać, o styl relacji między Kościołem i światem.

Przedstawiając liturgię jako szczyt działalności Kościoła i jednocześnie jako niezastąpione źródło ducha prawdziwie chrześcijańskiego oraz całej nadprzyrodzonej mocy wierzących (por. KL 10. 14), Sobór Watykański II uzależniał rozwój ich życia od świadomego, czynnego i owocnego udziału w liturgii (por. KL 14). Ten zaś jest uzależniony od należytej formacji duchowieństwa i wiernych świeckich: „Osiągnięcia tych rezultatów nie można się spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Koniecznie więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednią formację liturgiczną (*pernecesesse est ut institutioni liturgicae cleri apprime consulatur*)” (KL 14).

W tym kontekście podejmiemy analizę dokumentów Urzędu Nauczycielskiego wydanych po Soborze Watykańskim II w związku z problematyką formacji kandydatów do kapłaństwa oraz formacji stałej prezbiterów. Postawimy też szereg pytań w odniesieniu do niedostatków i cieni w zakresie

repcji Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum Concilium* oraz celebracji liturgii w Kościele na ziemi polskiej.

I. DOKUMENTY O FORMACJI LITURGICZNEJ – ECHO NAUKI SOBORU (KL 14-19)

Od odpowiedniej formacji duszpasterzy (poczynając od formacji kandydatów do święceń), a więc od tego, w jakiej mierze będą oni przeniknięci „mocą i duchem liturgii” (czyż to nie Chrystus działający przez swego Ducha jest tą „mocą” i tym „duchem”?) i staną się jej nauczycielami, uzależnia Sobór powodzenie przedsięwziętego dzieła reformy liturgii oraz odnowienia życia Kościoła przez uczestnictwo w liturgii (por. KL 17-19). Nic więc dziwnego, że problematyka formacji liturgicznej w seminariach i w ciągu całego życia kapłańskiego wraca jak echo w dokumentach Kościoła. Wymieńmy te dokumenty, które będą stanowiły podłoże dalszych rozważań i wniosków.

1. Instrukcja Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów z 25 XII 1965 r. *O liturgicznej formacji alumnów*.

2. Instrukcja Kongregacji Wychowania Katolickiego z 3 VI 1979 r. *O liturgicznej formacji w seminariach*.

3. *Podstawowy program formacji kapłańskiej (Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis)* [skrót: RFIS], ogłoszony przez Kongregację Wychowania Katolickiego 6 I 1970 r., a w formie znowelizowanej wydany 19 III 1985 r., po ukazaniu się nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego (1983).

4. Posynodalna adhortacja Jana Pawła II z 25 III 1992 r. *Pastores dabo vobis* [skrót: PDV]. O formacji liturgicznej jest w niej mowa w rozdziale V, poświęconym „Wymiarom formacji kapłańskiej” Adhortacja opiera się na dokumentach VIII Synodu Biskupów z 1990 r.: *Instrumentum laboris, Relatio post disceptationem* oraz *Elenchus propositionum*.

II. TEOLOGICZNE PODSTAWY TOŻSAMOŚCI PREZBITERA

Aby móc mówić o formacji kandydata do kapłaństwa posługi, zwłaszcza w dziedzinie liturgii, trzeba najpierw, choćby w wielkim skrócie, przedstawić cel tego procesu. Kim jest prezbiter, jakiego pragniemy uformować? Jakie są podstawy jego tożsamości? Podejmując długą debatę Synodu Biskupów z 1990 r., Ojciec Święty Jan Paweł II uczy o relacyjnym charakterze kapłańskiej tożsamości (por. PDV 12). O tożsamości prezbitera decyduje jego odnie-

sienie do Trzech Osób Najświętszej Trójcy i do społeczności Kościoła, w Kościele zaś – do osoby biskupa diecezjalnego, do grona prezbiterium oraz do wspólnoty wiernych świeckich; wreszcie odniesienie do świata, do którego posłany jest Kościół, a w nim każdy prezbiter: „Tożsamość kapłańska [...] podobnie jak każda tożsamość chrześcijańska, ma swoje źródło w Trójcy Przenajświętszej, która się objawia i udziela ludziom w Chrystusie, tworząc w Nim i za sprawą Ducha Kościół, jako «założek oraz początek Królestwa»” (PDV 12).

„Prezbiter [...], na mocy konsekracji otrzymanej w sakramencie święceń, zostaje posłany przez Ojca za pośrednictwem Chrystusa, Głowy i Pasterza Ludu Bożego, do którego upodabnia się w sposób szczególny, aby żyć i działać w mocy Ducha Świętego, w służbie Kościoła i zbawienia świata [...] Tak więc eklezjologia komunii staje się podstawowym kryterium określenia tożsamości kapłana, jego autentycznej godności, powołania i misji pośród Ludu Bożego w świecie” (PDV 12).

Wśród kryteriów tożsamości na pierwszy plan wybija się relacja kapłana do Chrystusa. Kapłaństwo prezbitera „pochodzi od Chrystusa, jest szczególnym uczestnictwem i kontynuacją samego Chrystusa, Najwyższego i jedyne Kapłana Nowego i Wiecznego Przymierza. Kapłan jest żywym i przejrzystym obrazem Chrystusa Kapłana” (PDV 12; por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 1142: „Wyświęcony do posługi jest jakby «ikoną» Chrystusa Kapłana”). Źródłem podobieństwa kapłana do Chrystusa jest namaszczenie Duchem Świętym, otrzymane w sakramencie święceń. Duch Święty daje prezbiterowi udział w namaszczeniu samego Chrystusa jako Proroka, Kapłana, Głowy i Pasterza. Duch kształtuje i ożywia w kapłanie pasterską miłość, z jaką posługuje on Kościołowi, będącemu tajemnicą, komunią i misją. „Jest więc [prezbiter] sługą Kościoła-tajemnicy, ponieważ dokonuje kościelnych i sakramentalnych znaków obecności Chrystusa Zmartwychwstałego. Jest sługą Kościoła-komunii, ponieważ w jedności z biskupem i w ścisłej więzi z całym prezbiterium tworzy jedność wspólnoty kościelnej, w której współlistnieją zgodnie różne powołania, charyzmaty i posługi. Jest wreszcie sługą Kościoła-misji, ponieważ dzięki niemu wspólnota głosi Ewangelię i daje jej świadectwo” (PDV 16). „Dzięki tej konsekracji, dokonanej przez Ducha w sakramencie święceń, życie duchowe kapłana zostaje naznaczone, ukształtowane i określone przez postawy i wzory postępowania znamionujące Jezusa Chrystusa

Głowę i Pasterza Kościoła, które objawiają się w Jego pasterskiej miłości” (PDV 21)¹

III. ROLA LITURGII NA RÓŻNYCH PŁASZCZYZNACH FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ

Zgodnie z rozróżnieniem przyjętym przez Sobór Watykański II (por. DFK 4-21) dokumenty VIII Synodu Biskupów oraz posynodalna adhortacja *Pastores dabo vobis* mówią o czterech płaszczyznach czy też wymiarach formacji: ludzkiej, duchowej, intelektualnej (filozoficzno-teologicznej) i pastoralnej. Zastanowimy się obecnie nad rolą liturgii w tak pojętej formacji kandydatów do święceń i prezbiterów już pełniących swoją posługę w Kościele.

1. *Formacja ludzka i liturgia*

Kształtowanie człowieczeństwa kandydatów do kapłaństwa rozpoczyna się już w rodzinie i w szkole. Składają się na nią zdrowe międzyosobowe relacje we wspólnocie rodzinnej, polegające na umiejętności akceptowania innych i dążeniu do uczuciowej dojrzałości, na harmonii zdolności do kochania i doświadczenia potrzeby miłości. W tym samym kierunku zmierza formacja w seminarium, która winna umacniać między alumnami więzi braterstwa i zdrowej przyjaźni oraz wyrabiać umiejętność dojrzałego i wolnego wyboru, a także współpracy i osobistej odpowiedzialności za wspólne dobro²

Na temat roli liturgii w dziedzinie formacji ludzkiej tak mówi *Instrukcja o liturgicznej formacji alumnów* z 25 XII 1965:

Także czysto osobista kultura alumnów rozwinie się pod wpływem liturgii. Często bowiem dostrzega się u przyszłych sług świętych tajemnic braki w wychowaniu, spowodowane ich wieloletnią izolacją w latach szkolnych, kiedy to żyli oddzieleni od wspólnoty z ludźmi i mało się przykładali do różnych działań zewnętrznych. Liturgia doskonale zaradza tym brakom doświadczenia. Albowiem jako wykonywanie określonego czynu, liturgia domaga się wielu cnót koniecznych do działania. Pobudza młodego kleryka nie tylko do spożytkowania zdobywanej wiedzy, lecz także wymaga pomysłowości i innych darów naturalnych. Przez wspólne działanie rozwija cnoty społeczne, daje poczucie wspólnoty i miejsca,

¹ Por. S. C z e r w i k. *Osoby odpowiedzialne na formację kapłańską*. „Ateneum Kapłańskie” 120:1993 z. 3 (505) s. 427-441.

² Por. S. S z y m e c k i. *Środowiska formacji kapłańskiej*. „Ateneum Kapłańskie” 120:1993 z. 3 (505) s. 411-426.

w którym dana czynność się odbywa, kształtuje zmysł karności i jedności z braćmi, rozwija dokładność, umiar i roztropność. Ponieważ liturgia korzysta z dorobku sztuk plastycznych, poezji i muzyki, jest przedziwną szkołą sztuki, która w ciągu wieków wydała wybitnych mistrzów i skłoniła utalentowanych ludzi do skomponowania najpiękniejszych dzieł, staje się natchnieniem życia tych, którzy przejmują się gorliwością o dom Boży³

Można by wyliczyć następujące elementy formacji ludzkiej, jakich domaga się liturgia i na które oddziałuje: opanowanie indywidualizmu i umiejętność dostosowania się do wymogów wspólnego działania (np. zajmowanie jednolitych postaw zewnętrznych i wykonywanie wspólnych gestów; harmonia głosu we wspólnym śpiewie i recytacji modlitw); estetyka codziennego stroju (bez ekstrawagancji w doborze kolorów i ulegania „modzie”); osobista higiena (czyste ręce, obcięte paznokcie, ogolona twarz, uczesane włosy); wrażliwość na czystość i piękno szat liturgicznych, naczyń, ksiąg, na prostotę i estetykę urządzenia wnętrza kościoła, na kulturę poruszania się (chodzenia, sposobu siedzenia, przyklęknięcia i klęczenia); kultura słowa – zarówno w dziedzinie słownictwa, jak i umiejętności poprawnej dykcji. Wydaje się, że nasze ogromne braki i zaniedbania w tej dziedzinie odstręczają wielu ludzi – zwłaszcza wrażliwych na piękno słowa, gestu, kulturę bycia – od uczestnictwa w liturgii w wykonaniu wielu prezbiterów⁴

2. Formacja duchowa i liturgia

Instrumentum laboris VIII Synodu Biskupów uwydatnia prymat formacji duchowej wśród różnych dziedzin wychowania przyszłych prezbiterów:

Formacja duchowa, serce formacji prezbiterów, jest zasadą zapewniającą jej wewnętrzną jedność. Jest ona dziełem Ducha Świętego i obejmuje całego człowieka. Wprowadza w głęboką komuniję z Jezusem Chrystusem, Dobrym Pasterzem oraz umożliwia poddanie Duchowi Świętemu całego życia w postawie dziecięctwa wobec Boga i ufne oddanie się Kościołowi. Formacja ta zakorzenia się w doświadczeniu Krzyża i całego Misterium Paschalnego⁵

³ Instrukcja *O liturgicznej formacji alumnów* (*Instructio de sacrorum alumnorum liturgica institutione*) została opublikowana jako „Excerptum” czasopisma „Seminarium” 1:1966. Cytowany tekst pochodzi z nr 8.

⁴ Poruszającą sumienia lekturą może być w związku z tym książka oparta na wypowiedziach ankietowych: I. C i e ś l i k (red.). *Dlaczego chodzę, dlaczego nie chodzę do kościoła?* Warszawa 1999.

⁵ *Instrumentum laboris* nr 30.

W *Elenchus propositionum* z naciskiem podkreślone jest przekonanie, że oparcie duchowej formacji prezbiterów na przeżywaniu Paschalnego Misterium winno być odpowiedzią na zagrożenia ze strony współczesnego sekularyzmu:

Na współczesną kulturę zeświecczenia, narzucającą przyjemność, żądę posiadania i hedonizm, kapłan winien dać odpowiedź. W tym celu musi on być uformowany w duchu głębokiego rozumienia zbawczego sensu Krzyża, który znajduje się w centrum Paschalnego Misterium. Dzięki utożsamieniu z Chrystusem, Ukrzyżowanym Sługą, kapłan może odnaleźć wartość umartwienia, cierpienia, a nawet męczeństwa⁶

Ogłoszony 19 III 1985 r. *Podstawowy program formacji kapłańskiej* tak ujmuje istotę formacji duchowej:

Formacja duchowa, ukierunkowana ku doskonałej miłości, winna zmierzać przede wszystkim do tego, aby alumn nie tylko na mocy święceń, lecz także poprzez głęboką wspólnotę całego życia, w szczególny sposób stał się drugim Chrystusem (*alter Christus*) i przeniknięty Jego Duchem, sprawując misterium Męki Pana, prawdziwie rozważał to, co czyni, i naśladował to, co sprawuje, oraz postępował za Tym, który *przyszedł nie po to, żeby Mu służyli, lecz żeby służyć* (por. Mt 20, 28)⁷

Jakie postawy duchowe u kandydatów do święceń i u prezbiterów winno kształtować godne i owocne uczestnictwo w podstawowych czynnościach liturgicznych?

2.1. *Celebracja Eucharystii*

W *Dekrecie o postudze i życiu prezbiterów* (DP 5) Sobór Watykański II zwrócił uwagę na naczelne miejsce misterium Eucharystii w uznawanej przez chrześcijaństwo hierarchii wartości:

⁶ *Elenchus propositionum* (VIII Synodu Biskupów) nr 23.

⁷ RFIS 44. W przytoczonym tekście widoczne jest odniesienie do obrzędu święceń prezbiteratu – do słów biskupa towarzyszących wręczeniu nowo wyświęconemu prezbiterowi darów chleba i wina: „Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj, co będziesz czynić, naśladowaj to, czego będziesz dokonywać, i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego krzyża” (*Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*. Katowice 1999 – Święcenia prezbiterów nr 135.

W najświętszej Eucharystii zawiera się [...] całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiający Ciało daje życie ludziom i w ten sposób usilnie ich zaprasza i pobudza, żeby samych siebie, swoją pracę i wszystkie rzeczy stworzone wraz z Nim składali w ofierze [...]. Pozostałe zaś sakramenty, tak jak i wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i ku niej zmierzają⁸

Echem tej nauki Soboru jest stwierdzenie zamieszczone na samym początku posoborowego Mszału ogłoszonego przez papieża Pawła VI: „Sprawowanie Mszy świętej, jako czynność Chrystusa i zorganizowanego hierarchicznie Ludu Bożego, stanowi ośrodek życia chrześcijańskiego tak dla Kościoła powszechnego, jak i lokalnego oraz poszczególnych wiernych” (OWMR 1).

Z tak pojmowanej hierarchii wartości *Podstawowy program formacji kapłańskiej* wyprowadza następujące wskazania dotyczące stylu życia kandydatów do kapłaństwa we wspólnocie seminaryjnej:

Codziennie sprawowanie Eucharystii, dopełniane sakramentalną Komunią, przyjmowaną w pełni dobrowolnie i godnie, niech będzie ośrodkiem całego życia seminarium, alumni zaś niech w nim pobożnie uczestniczą. Biorąc bowiem udział w Ofierze Mszy świętej, będącej „źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego” (KL 10; KK 11), uczestniczą alumni w miłości Chrystusa oraz czerpią z tego najobfitszego źródła moc dla swojego duchowego życia i apostołskiej pracy” (nr 52).

Jakie postawy duchowe u kandydatów do kapłaństwa i prezbiterów winno kształtować codzienne uczestnictwo w Eucharystii?

1. Udział w hierarchicznie uporządkowanym zgromadzeniu, w którym alumni pełnią coraz bardziej odpowiedzialne funkcje, zależnie od wykonywanych posług i święceń, umacnia rozumienie Kościoła jako Ciała Chrystusa oraz poczucie odpowiedzialności za takie kształtowanie liturgii, aby była ona prawdziwie objawieniem natury Kościoła (por. KL 2. 41), otwiera ich na współpracę z wiernymi świeckimi i uwrażliwia na potrzebę przygotowania do liturgii wszystkich, którzy są uprawnieni i zobowiązani, aby w niej uczestniczyć (por. KL 14. 18-19).

2. Systematyczny i coraz pełniejszy udział w liturgii słowa (wykonywanie czytań, śpiewów między czytaniem, wygłaszanie homilii po przyjęciu świę-

⁸ DP powołuje się w przypisie na naukę św. Tomasza z Akwinu: *Summa theologiae* III q. 65 a. 3 ad 1; q. 79 a. 1 c i ad 1, q. 73 a. 3 c.

ceń diakonatu) rozbudza umiłowanie Pisma świętego jako żywotnego podłoża liturgii, przepowiadania oraz życia duchowego (por. KL 24; KO 21-25).

3. Wnikanie w bogactwo modlitw eucharystycznych posoborowego Mszału Pawła VI może wychowywać alumna i prezbitera jako człowieka wdzięcznego. Postawa „błogosławieństwa”, uwielbienia i wdzięczności wobec Boga Trójosobowego, który działa w historii zbawienia, jest przecież istotnym rysem chrześcijańskiej duchowości (por. Ef 5, 20; Kol 1, 12; 2, 7; 3, 17; 2 Tes 1, 3).

4. Niezastąpiony jest wpływ udziału w Eucharystii jako Ofierze na duchowość alumna i kapłana. Dobrze wyrażają to słowa biskupa, który po modlitwie święceń i po namaszczeniu dłoni neoprezbiterów olejem krzyżma wręcza im naczynia z chlebem i winem do konsekracji: „Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj, co będziesz czynić, naśladowaj to, czego będziesz dokonywać, i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego krzyża”

Według nauki Piusa XII, podanej w encyklice *Mediator Dei* (20 XI 1947), składać ofiarę „wraz z kapłanem” to wyrażać Bogu gotowość oddania Mu do dyspozycji naszej woli z pobudek miłości i posłuszeństwa, na wzór Chrystusa, który dla nas stał się posłuszny aż do śmierci na Krzyżu (por. Flp 2, 8); to starać się odtwarzać w sobie „dążenie [które] było w Chrystusie Jezusie” (Flp 2, 5). Ojciec święty Jan Paweł II w homilii wygłoszonej 30 IX 1990 r., na rozpoczęcie VIII Synodu Biskupów, powiedział, iż w tych słowach „zawiera się [...] definicja formacji kapłańskiej” Jezusowe „dążenie” polegało bowiem na tym, aby posłuszeństwem i uniżeniem się aż do śmierci naprawić nieposłuszeństwo człowieka (por. Rz 5, 12-19).

Udział w eucharystycznej Ofierze ma kształtować w nas postawę Chrystusa, drugiego Adama, który swoim zbawczym posłuszeństwem wybawił ludzkość z następstw nieposłuszeństwa pierwszego Adama (por. Rz 5, 12-19). Papież Pius XII podkreśla, że przewodnim hasłem naszego udziału we Mszy świętej winny być słowa Apostoła Pawła: „Razem z Chrystusem zostałem przybity do Krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 19 n.). Składać Ofiarę to przeżywać mistyczną śmierć z Chrystusem – śmierć dla grzechu, będącą przecież konsekwencją naszego wszczęcia w Chrystusa i solidarności z Nim w Jego Śmierci w czasie naszego chrztu (por. Rz 6, 1-14). Udział w Eucharystii wprowadza więc chrześcijanina – alumna seminarium i prezbitera – w samo serce Paschalnego Misterium. Jest aktualizacją chrztu, ustawicznym umieraniem i powstawaniem do nowego życia (por. wyznanie św. Pawła: „każdego dnia umieram” – 1 Kor 15, 31). Przez codzienne sprawowanie Eucharystii prezbiter otrzymuje dar pasterskiej

miłości, która jest źródłem dynamizmu jego duchowego życia. Przypomnijmy słowa dekretu *O postudze i życiu prezbiterów*: „[...] miłość pasterska wypływa głównie z Ofiary eucharystycznej, ponieważ całe życie prezbitera jest w niej zakorzenione, tak iż to, co dokonuje się na ołtarzu ofiarnym, kapłańskie serce stara się odnieść do siebie” (DP 14).

W świetle tych słów zrozumiałe jest zalecenie dokumentów, aby alumni przez codzienny udział w Eucharystii, zwłaszcza podczas ferii i wakacji, dostarczali sprawdzianu szczerości i autentyzmu swego powołania⁹, i aby prezbiterzy byli przez całe życie wierni zasadzie codziennej celebracji Ofiary Mszy świętej (mimo lansowanej na Zachodzie tendencji ograniczania celebracji tylko do niedziel i świąt, gdy zapewniony jest udział wiernych)¹⁰ Do końca życia bowiem wszyscy ochrzczeni mają się uczyć tej umiejętności, która wynika z kapłaństwa wspólnego, aby składać Bogu miłą Mu duchową ofiarę (por. 1 P 2, 5). Prezbiterzy przez fakt przyjęcia święceń nie zostają pozbawieni udziału w kapłaństwie wspólnym, nie są więc „zwolnieni” z powinności składania całym swoim życiem duchowej ofiary. Owszem, swoją posługą i przykładem mają pomagać wiernym świeckim, aby ci potrafili spełniać ten istotny akt swojego królewskiego kapłaństwa. Wskazują na to słowa cytowanego już soborowego dekretu *O postudze i życiu prezbiterów*: „Prezbiterzy uczą wiernych składać Bogu Ojcu we Mszy świętej Boską ofiarę, a wraz z nią swe życie” (DP 5).

Oddziaływanie Misterium Eucharystii na duchowość alumnów i kapłanów przedłuża się też przez kult wspólnotowej i indywidualnej adoracji poza Mszą świętą. Na temat jej sensu oraz powiązania z Ofiarą i posiłkiem eucharystycznym obszernie mówi „Wprowadzenie teologiczne i pastoralne” do rytuału

⁹ Por. *Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach* (3 VI 1979): „W czasie wakacji duchowa dojrzałość alumnów i umiłowanie powołania kapłańskiego okazuje się w pilnym i stałym uczestnictwie we Mszy świętej w ciągu tygodnia” (nr 25).

¹⁰ Por. P a w e ł VI. Encyklika *Mysterium fidei* (3 IX 1965): „Z usilnym ojcowskim zaleceniem zwracamy się do kapłanów, którzy są naszą wielką radością i koroną w Panu, aby pamiętając o władzy otrzymanej od biskupa w czasie święceń – sprawowania Ofiary Mszy świętej tak za żywych jak i za umarłych w imię Pana – codziennie godnie i nabożnie sprawowali Mszę świętą, tak aby oni sami i inni czerpali obfite owoce pochodzące z Ofiary Krzyża. W ten sposób kapłani najpełniej przyczyniają się do zbawienia ludzkości”; *Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach* nr 26: „Z uwagi na pewne zwyczaje, tu i ówdzie powstające, trzeba przyszłym prezbiterom stanowczo przypominać, że Kościół usilnie zaleca kapłanom codzienne sprawowanie Ofiary eucharystycznej, będącej aktem Chrystusa i Kościoła oraz składanej za zbawienie całego świata. Kapłani powinni tak czynić, choćby nie pełnili obowiązków duszpasterskich i nawet wówczas, gdyby nie była możliwa obecność wiernych (por. DP 13)”

*Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*¹¹

2.2. Uczestnictwo w sakramencie pokuty i pojednania

Spośród innych sakramentów, które mają szczególny wpływ na duchową formację alumnów i prezbiterów, dokumenty Kościoła najbardziej akcentują sakrament pokuty i pojednania. W sakramencie tym (i w pozasakramentalnych celebracjach pokutnych) „[...] przyszły kapłan znajduje nie tylko oczyszczenie serca i drogę ku coraz większej prawości sumienia, lecz także doświadcza miłosierdzia, którego będzie świadkiem i szafarzem” – stwierdza *Instrumentum laboris* VIII Synodu Biskupów (nr 31). Trzeba też w tym kontekście przypomnieć słowa Ojca świętego Jana Pawła II z jego posynodalnej adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* (2 XII 1984):

My, kapłani, możemy z własnego doświadczenia śmiało powiedzieć, że im pilniej korzystamy z Sakramentu Pokuty, przystępując doń często i dobrze przygotowani, tym lepiej sami wypełniamy posługę spowiedników i jej dobrodziejstwo zapewniamy penitentom. W dużej mierze natomiast posługa ta traci swą skuteczność, jeśli w jakikolwiek sposób przestajemy być dobrymi penitentami. Taka jest wewnętrzna logika tego wielkiego Sakramentu (nr 31, VI).

Troska o nawrócenie serca i wewnętrzną prawość, nieodzowna do owocnego korzystania z daru pojednania i pokuty, pozostaje w ścisłym związku z udziałem w Eucharystii. Istotą duchowej ofiary jest bowiem pragnienie oddania Bogu naszej woli, to zaś domaga się wykluczenia przywiązania do grzechu. Ojciec święty Jan Paweł II pisał na ten temat w swej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (4 III 1979):

Eucharystia i pokuta stają się [...] jakby dwoistym, a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego [...] Bez tego stałego i wciąż na nowo podejmowanego wysiłku w kierunku nawrócenia samo uczestniczenie w Eucharystii zostałoby pozbawione swej pełnej skuteczności zbawczej. Znikłaby w nim, a w każdym razie spłycałaby się ta szczególna gotowość składania Bogu „duchowej ofiary” (por. 1 P 2, 5), w której wyraża się w najbardziej zasadniczy i powszechny zarazem nasz udział w kapłaństwie Chrystusa. Kapłaństwo bowiem w Chrystusie samym łączy się z Jego własną Ofiarą, z Jego własnym oddaniem Ojcu. A to oddanie, właśnie dlatego, że jest bezgraniczne, rodzi w nas – ludziach poddanych wielorakim

¹¹ Katowice 1985 – Wprowadzenie teologiczne i pastoralne nr 56-57.

ograniczeniom – potrzebę coraz doskonalszego zwrotu do Boga, stałego i coraz pełniejszego nawrócenia (nr 20).

2.3. Liturgia Godzin i modlitwa prywatna

„Z formacją do kultu Eucharystii trzeba ściśle wiązać formację do Liturgii Godzin, w której «słudzy Boży w imieniu Kościoła modlą się do Boga za cały powierzony sobie lud, a nawet za cały świat»”¹².

Instrumentum laboris VIII Synodu Biskupów stwierdza: „Liturgia Godzin jest jednym z głównych wyrazów modlitwy liturgicznej. Przez stopniowe wtajemniczenie w modlitwę kandydat nauczy się nadawać dniom rytm wyznaczony przez celebrację, w której wiara wyraża się i pogłębia. Jeśli alumni odkryją «smak» każdej z Godzin modlitwy, będą mogli zespolić ze sobą życie i modlitwę osobistą, a także modlitwę zanoszoną za lud, który będzie im powierzony, oraz za cały świat” (nr 31).

Zgodnie z nauką Vaticanum II „życie duchowe nie ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii. Chrześcijanin bowiem, choć powołany jest do modlitwy wspólnej, powinien mimo to wejść także do swego mieszkania i w ukryciu modlić się do Ojca (por. Mt 6, 6), a nawet, jak uczy Apostoł, powinien modlić się nieustannie (por. 1 Tes 5, 17)” (KL 12). Także *Instrumentum laboris* VIII Synodu Biskupów przypomina potrzebę formacji do modlitwy osobistej, zanoszonej do Boga w intymnym spotkaniu z Nim, pod wpływem Ducha Świętego: „Tylko długie doświadczenie modlitwy osobistej może wprowadzić w misterium Chrystusa, Dobrego Pasterza, i w przeżywanie Jego pasterskiej miłości” (nr 31).

W dzisiejszym klimacie podniecenia i hałasu nieodzowne jest odkrywanie w procesie formacji seminaryjnej ludzkich i religijnych walorów milczenia, ascezy języka, umiejętności zachowania wewnętrznej i zewnętrznej ciszy. Tylko z milczenia może się rodzić mądre i odpowiedzialne słowo. Milczenie stwarza nieodzowną przestrzeń dla działania. Według KL 30 „święte milczenie” jest jedną z form czynnego uczestnictwa w liturgii. Jest integralną „częścią celebracji” (por. OWMR 45). Daje ono „możność wsłuchania się w głos Ducha Świętego przemawiającego do serca [...] by osobistą modlitwą ściślej złączyć ze słowem Bożym i z oficjalną modlitwą Kościoła” (OWLG 202).

¹² RFIS 53; KPK kan. 246; DP 5.

2.4. Rok liturgiczny

Na znaczenie obchodu misteriów Chrystusa w roku liturgicznym dla formacji chrześcijanina zwrócił uwagę już papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei* (20 XI 1947):

Rok liturgiczny, żywiony nieustanną pobożnością Kościoła, nie jest zimnym i bezwładnym przedstawieniem spraw, tyjących się minionych czasów, ani też prostym i czczym przypomnieniem wypadków z dawnych wieków. Jest to raczej sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele i kroczy drogą swojego ogromnego miłosierdzia, którą rozpoczął za swego doczesnego życia, gdy przechodził dobrze czyniąc (por. Dz 10, 38), w tym najlitościwszym zamiarze, aby ludzie zbliżyli się do Jego tajemnic i nimi żyli¹³

Pius XII uczy w tym dokumencie, że tajemnice obchodzone w roku liturgicznym są dla nas źródłami łaski ze względu na zasługi i modlitwy Chrystusa; że trwale na nas wpływają, ponieważ każda z nich jest na swój sposób przyczyną naszego zbawienia. Chrystus, obecny w roku liturgicznym, obdarza wiernych swoim życiem, „jak gałęzie żyją życiem drzewa, a członki życiem głowy” Rok kościelny pozwala nam stopniowo przekształcać się „na miarę pełni wieku Chrystusowego” (Ef 4, 13).

To spojrzenie na rok liturgiczny jako na źródło duchowego życia trzeba uzupełnić wizją Soboru Watykańskiego II, opartą na teologii Misterium Paschalnego. Kościół celebrowe to Misterium w cyklu dziennym (w Eucharystii – por. KL 47; w Liturgii Godzin – por. KL 83-85), w cyklu tygodniowym (w niedzielę, czyli Dniu Pańskim – por. KL 106¹⁴) oraz w cyklu rocznym, tj. w uporządkowanym ciągu niedziel, uroczystości i świąt Pańskich (ku czci Chrystusa – por. KL 102), a także obchodów ku czci Najświętszej Maryi Panny (por. KL 103) i Świętych (por. KL 104, 111). Szczytowe miejsce w cyklu rocznym przypada Paschalnemu Triduum Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa¹⁵ Rok liturgiczny może być przedstawiony jako połączenie linearnej, biblijnej, historiozbowczej koncepcji czasu oraz cyklicznej koncepcji starożytnej (wyobrażeniem roku jest w tej koncepcji zamknięty okrąg). Tę „mieszana” koncepcję dobrze ilustruje spirala. Co roku bowiem,

¹³ P i u s XII. Encyklika o liturgii *Mediator Dei* [20 XI 1947]. Kielce 1948 s. 90.

¹⁴ Szczegółne znaczenie niedzieli dla formacji chrześcijańskiej i kapłańskiej ukazuje Jan Paweł II w liście apostolskim o świętowaniu niedzieli *Dies Domini* (31 V 1998).

¹⁵ Por. List apostolski Pawła VI *Mysterii paschalis celebrationem* oraz *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza* (14 II 1969) nr 18-21. Pełne teksty obu dokumentów znajdują się w *Mszale Rzymskiej dla diecezji polskich*. Poznań 1968 s. [64]-[74].

z tą samą regularnością, obchodzimy misteria naszego zbawienia, wpisane w cykl roku astronomicznego, a przecież wznosimy się na co raz wyższy poziom, gdyż ustawicznie dojrzewamy do pełni Chrystusa. Proces ten, rozpoczęty wszczęciem w Chrystusa przez chrzest, trwa w okresie formacji rodzinnej, katechetycznej i seminaryjnej, a dobiegnie końca u kresu naszej posługi kapłańskiej, w dniu naszej Paschy – przejścia z tego świata do Ojca¹⁶

IV FORMACJA INTELEKTUALNA I LITURGIA

„Celem formacji naukowej jest to, aby alumni razem z ogólną kulturą, dostosowaną do potrzeb naszych czasów, zdobyli szeroką i solidną wiedzę w zakresie nauk świętych, tak by dzięki wierze, pogłębionej i umocnionej przez studia, mogli odpowiednio głosić ludziom naszych czasów naukę Ewangelii oraz zaszczepiać ją w ich kulturze”¹⁷

We wszystkich dokumentach poświęconych zagadnieniu formacji kapłańskiej można dostrzec troskę o zapewnienie kandydatom do święceń syntezy teologicznej, opartej na właściwym rozumieniu historii zbawienia, czyli Misterium Chrystusa, które – zapowiedziane i przygotowane w dziejach Starego Przymierza – osiąga szczyt w Misterium Paschalnym i urzeczywistnia się nieprzerwanie w życiu Kościoła aż do Paruzji. Na podstawie tej wizji dziejów zbawienia należy formować alumnów już w ciągu pierwszego roku (lub roku wstępnego, zwanego propedeutycznym), uwieńczeniem zaś studiów winien być jakiś syntetyczny egzamin z głównych dyscyplin teologicznych. Liturgia jest szczególnie predestynowana do tego, aby chronić alumnów i prezbiterów przed rozdźwiękiem między wiarą, teologią i życiem z wiary (autorzy mówią obecnie o współzależności między liturgią, wiarą i chrześcijańskim etosem, formułując trójczłonowe adagium: *lex orandi – lex credendi – lex agendi*); między studium liturgiki a innymi dyscyplinami teologicznymi.

Zwraca na to uwagę m.in. *Instrukcja o liturgicznej formacji alumnów z 25 XII 1965 r.*

Liturgia [...] ubogaca życie przyszłego sługi świętych misteriów w różny sposób, tak pod względem doktrynalnym jak duchowym i ludzkim. Liturgia bowiem jako aktualizacja Odkupienia, w jedność tego samego działania łączy praktykę wiary, całego poznania teologicznego i postępowania moralnego; w wykonaniu

¹⁶ Por. P. de C l e r c k. *Zrozumieć liturgię*. Kielce 1997 s. 134-138.

¹⁷ RFIS 59.

jednej czynności zespała wielorakie aspekty chrześcijańskiego życia. Będąc wyrazem doktryny, liturgia niczego nie ujmuje obiektywności wiary i wiedzy teologicznej, na której się opiera, lecz podnosi ją z płaszczyzny wiedzy spekulatywnej na wyżyny życia kultu. Jako sprawowanie misterium, w przedziwny sposób kształtuje i umacnia poczucie Boga (*sensum Dei*) oraz prowadzi do uwielbienia Bożej transcendencji.

W ten sposób również liturgia zabezpiecza przed rozczłonkowaniem i oddzieleniem od siebie dyscyplin teologicznych. Pozwala na to, aby można było łatwiej z nich korzystać w przyszłym posługiwaniu. Nauki kościelne oświetlone blaskiem liturgii otrzymują od niej nową siłę: Pismo święte znajduje pełniejszy sens; dogmat rozkwita w adorację; nauka obyczajów sięga pobożności; historia staje się pieśnią na cześć Opatrzności; prawo zmierza do tego, aby zalecać miłość (nr 6).

W formacji intelektualnej nie powinno więc chodzić tylko o korelację między liturgią a innymi przedmiotami teologicznymi na płaszczyźnie czysto intelektualnej. Celem formacji winno być to, aby cała wiedza teologiczna przekazywana alumnom prowadziła do takiego ukształtowania ich życia, by stawało się ono liturgią, tj. przyjmowaniem darów łaski i składaniem duchowej ofiary miłej Bogu. Liturgia nie jest tylko *locus theologicus*, to znaczy źródłem dodatkowych argumentów czy przesłanek dla teologicznego dowodzenia, ale jest kresem i celem teologii. Teologia powinna prowadzić do przeżywania liturgii i w niej (w liturgii) znajduje swój rozkwit. Teologia jest podporządkowana liturgii¹⁸

Trzeba z całą mocą podkreślić, że jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla formacji kapłańskiej jest rozdźwięk między wykładami liturgiki a liturgiczną praktyką w seminarium i w parafiach, z których alumni pochodzą lub w których przebywają z racji pełnionych posług. To, że niekiedy życie liturgiczne tych wspólnot nie dorasta do ideału, o jakim mówią dokumenty Kościoła, nie powinno dziwić, gdyż nie ma na ziemi liturgii doskonałej. Jest ona jedynie przedsmakiem liturgii niebieskiego Jeruzalem (por. KL 8). Jednakże musi być widoczna troska o osiągnięcie ideału. Nie można tolerować relatywizmu, niedbalstwa i nonszalancji, zgodnie z powiedzeniem: *Lex Romae datur, in Polonia ignoratur*. Nie wolno też zapominać, że formacja kapłańska w dziedzinie liturgii i teologii nie kończy się z chwilą opuszczenia murów seminarium przez neoprezbitera.

¹⁸ Por. A. M. T r i a c c a. *Le sens théologique de la liturgie et/ou le sens liturgique de la théologie. Esquisse initiale pour une synthèse*. W: *La liturgie. Son sens, son esprit, sa méthode. Conférences Saint-Serge. XXVIII Semaine d'Études Liturgiques*. Paris, 30 juin – 3 juillet 1981. Roma 1982 s. 321-337.

Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach podkreśla, że wszelka autentyczna formacja winna obejmować dwa nierozdzielne elementy: naukę, staranne studium i długotrwałą praktykę (*assiduum studium et diuturnum accuratum exercitium*)¹⁹ Ani studia seminaryjne, ani życie liturgiczne w seminarium nie powinny być traktowane czysto pragmatycznie, to znaczy jedynie jako „przygotowanie do przyszłego życia” i kapłańskiego posługiwania. Seminarium jest prawdziwą częścią Kościoła i sercem diecezji²⁰ Owszem, studia i praktyka życia liturgicznego w seminarium stanowią przygotowanie do przyszłej posługi w prezbiteracie, ale zarazem są przejawem i podstawą obecnego, prawdziwego życia chrześcijańskiego seminaryjnej wspólnoty, będącej konkretną częścią Kościoła.

V. FORMACJA PASTORALNA I LITURGIA

Zarówno z wypowiedzi Soboru Watykańskiego II, jak i z dokumentów posoborowych wynika, że formacja pastoralna, będąc jednym z aspektów seminaryjnego wychowania, jest zarazem jego zwornikiem, skupiającym wszystkie omawiane tu aspekty.

W Podstawowym programie formacji kapłańskiej czytamy:

Seminarium [...] zmierza do tego, aby pełniej rozwinąć powołanie kandydatów oraz ukształtować ich na wzór naszego Pana Jezusa Chrystusa, Nauczyciela, Kapłana i Pasterza, jako prawdziwych duszpasterzy, oraz przygotować ich do posługi nauczania, uświęcania i kierowania Ludem Bożym (nr 20) [...]

Cała formacja kapłańska winna być prowadzona w duchu duszpasterskim, ponieważ celem seminarium jest ukształtowanie duszpasterzy. Dlatego też we wszystkich przedmiotach w szczególny sposób winien być naświetlany aspekt pastoralny (nr 94).

¹⁹ Por. *Instructio de institutione liturgica in seminariis* nr 2: „Omnis genuina formatio liturgica amplectitur non solum doctrinam, sed etiam praxim [...] Quae accurata initiatio practica est ulterioris studii fundamentum, et in quaestionibus liturgicis explanandis iam acquisita subesse putatur”; nr 62: „Sic igitur sacrae liturgiae assiduum studium et exercitium futuris sacerdotibus incessanter in mentem revocat metam ad quam omnes apostolici tendunt labores, atque efficit ut universi eorum nisus in studiis, in pastoralibus exercitiis et in interiore vita magis in dies maturescant ac ad profundam unitatem componantur”

²⁰ Por. DFK 5: „Wszyscy [...] kapłani winni uważać Seminarium za serce diecezji i chętnie służyć mu pomocą”

Na czym ma polegać to naświetlanie aspektu pastoralnego we wszystkich wykładanych w seminarium przedmiotach? Nie chodzi tu chyba tylko o przekazywanie sumy sprawności przydatnych do konkretnych działań, o swoiście pojętą „skuteczność duszpasterską”. Celem formacji pastoralnej jest kształtowanie u kandydatów sposobu bycia na wzór Chrystusa Pasterza, który przyszedł na ziemię, aby Jego owce miały życie w obfitości, i oddał własne życie, aby wszystkie rozproszone owce zgromadzić w jedno (por. J 10, 1-18). Prezbiter, uformowany w tym duchu, będzie podejmował wszystkie działania – nauczanie, przewodniczenie liturgii, kierowanie wspólnotą – tylko w tym celu, aby zapewnić owczarni życie i jednoczyć ją wokół Chrystusa Pasterza. Przynotujmy w związku z tym fragment *Instrumentum laboris* VIII Synodu Biskupów:

Formacja pastoralna w szczególny sposób usposabia do uczestnictwa w miłości Chrystusa, Dobrego Pasterza. Przygotowuje ona przyszłych kapłanów do kierowania wspólnotami wiernych, do budowania komunii, do pracy w Kościele nad „nową ewangelizacją”. Rozwija ona nie tylko sprawność do działania, lecz kształtuje „sposób bycia” (*essendi modum*) w zjednoczeniu z usposobieniem Chrystusa [...] Formacja pastoralna będzie rozwijać poczucie Kościoła i miłość do niego. Kandydat będzie się starał poznać życie swojego Kościoła partykularnego, jego historię, apostołskie zmagania, orientacje duszpasterskie. W jedności z Kościołem powszechnym będzie rozwijał więź z biskupem i z duchowieństwem diecezjalnym. Trzeba dopomagać kandydatom, aby poznali i pokochali społeczność, stanowiącą pole apostołstwa Kościoła (nr 44).

Wśród „Propozycji”, zgłoszonych Ojcu świętemu w wyniku obrad VIII Synodu Biskupów, znajduje się stwierdzenie: „Trzeba, aby prezbiter był świadkiem miłości samego Chrystusa, który *przeszedł dobrze czyniąc* (Dz 10, 38). Prezbiter bowiem winien być widzialnym znakiem troski Kościoła Matki i Mistrzyni” (nr 28).

W jaki sposób udział w liturgii, sprawowanej w seminarium i w parafii, może i powinien sprzyjać tak pojętej formacji pastoralnej alumnów i prezbiterów? Oto kilka sugestii.

1. Trzeba akcentować życiodajną, z miłości płynącą obecność Chrystusa w działaniu Kościoła, zwłaszcza w liturgii. W łacińskiej wersji dokumentów mówiących o obecności Chrystusa występuje wyrażenie: „*Christus Ecclesiae suae adest*” – „Chrystus jest obecny dla swojego Kościoła”

(celownik!)²¹ Obecności tej nie można pojmować na sposób reistyczny, czysto przestrzenny. Chrystus jest obecny jako Dar dla Kościoła, jako Emmanuel (por. Iz 7, 14; Mt 1, 22 n.; 28, 18-20), jako Oblubieniec obdarzający miłością swoją Oblubienicę. Stąd winna płynąć stała troska kapłana o mistagogiczną katechezę na temat wielorakiej, rzeczywistej obecności Chrystusa w życiu Kościoła, w duchu nauki encykliki Pawła VI *Mysterium fidei* (3 IX 1965), a także celebrowanie liturgii jako dzieła (*ergon*) spełnianego „dla dobra ludu i z jego udziałem”, zgodnie z pierwotną etymologią terminu *leitourgía*.

2. W kontekście pastoralnym jawi się znowu Eucharystia – Ofiara i Posiłek jako centrum pasterskiej posługi. Jej sprawowanie, wynikające z miłości duszpasterza do wiernych i z wzajemnej miłości ludzi do siebie, winno być szkołą postaw natchnionych posłuszeństwem nowemu przykazaniu, jakie Jezus dał uczniom w Wieczerniku (J 15, 12: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem”)²².

3. Wszystkie pozostałe sakramenty są skutecznymi znakami wpływu Paschalnego Misterium Chrystusa na różne sytuacje ludzkiego życia we wspólnocie Kościoła (por. KL 59. 61). Tu ma swój głęboki sens powiedzenie: *sacramenta propter homines*. Wynikają one z faktu, że Syn Boży przyszedł na świat „dla nas, ludzi i dla naszego zbawienia” (*Credo* mszalne). Owocne-

²¹ Por. P i u s XII. Encyklika *Mediator Dei* (20 XI 1947): „in omni actione liturgica una cum Ecclesia praesens adest divinus eius Conditor”; KL 7: „Ad tantum [...] opus perficiendum, Christus Ecclesiae suae semper adest, praesertim in actionibus liturgicis [...] tanto in opere, quo Deus perfecte glorificatur, et homines sanctificantur, Christus Ecclesiam, sponsam suam dilectissimam, sibi semper consociat, quae Dominum suum invocat et per ipsum Aeterno Patri cultum tribuit”; P a w e ł VI. Encyklika *Mysterium fidei* (3 IX 1965): „Omnes compertum habemus non unam esse rationem, qua Christus praesens adsit Ecclesiae suae [...] Praesens adest Ecclesiae suae oranti... Praesens adest Ecclesiae suae opera misericordiae exercenti... Praesens adest Ecclesiae suae peregrinanti et ad portum vitae aeternae pervenire cupienti... praesens adest Ecclesiae suae praedicanti... praesens adest Ecclesiae suae populum Dei regenti et gubernanti... sublimiore quidem modo, praesens adest Christus Ecclesiae suae Sacrificium Missae nomine ipsius immolanti: adest sacramenta administranti... Christus praesens adest Ecclesiae suae in sacramento Eucharistiae... Cyt za: *Enchiridion documentorum instaurationis liturgicae*. Red. R. Kaczynski. T. I. Taurini 1976 nr 434-435.

²² Por. Dokument wydany pod auspicjami Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000: *Eucharystia sakrament nowego życia*. Katowice 2000 rozdz. IX: Eucharystia w życiu chrześcijan. 5. Posiłek eucharystyczny – źródło miłości: „Jezus pozostawił nam w Eucharystii otwarte źródło miłości... Jako posiłek związany z Ofiarą, Eucharystia wychowuje do miłości, która z tej Ofiary wynika... Poprzez dar Eucharystii pragnął Jezus udzielić uczniom siły koniecznej do tego, aby miłowali się wzajemnie, jak On ich umiłował. Dając im w darze swoje Ciało i Krew, uzdolnił ich do miłości, która nie zna ograniczeń i może się przyoblec w czyn w każdej ludzkiej sytuacji” (s. 179-180).

mu, zbawczemu spotkaniu człowieka z Chrystusem w znakach sakramentalnych ma służyć przepowiadanie słowa Bożego, konieczne do budzenia wiary, której domagają się „sakramenty wiary” (por. KL 59; DP 4), a także katecheza mistagogiczna poprzedzająca sprawowanie sakramentów oraz im towarzysząca (por. KL 35).

4. Liturgia ze swej istoty jest działaniem Chrystusa i Kościoła. Tylko przez uczestnictwo w tym działaniu alumn i prezbiter może doświadczać jej skuteczności i piękna oraz osiągnąć sprawność konieczną do przewodniczenia celebracji liturgii w zgromadzeniu wiernych. W tym świetle ukazuje się sens wszelkich ćwiczeń i praktyk o charakterze liturgiczno-pastoralnym. Ich celem jest nie tylko przyswojenie alumnom znajomości przepisów i zewnętrznej poprawności obrzędowej, ale nade wszystko doświadczenie sakramentalnego utożsamienia się z Chrystusem Kapłanem i Głową Kościoła, tak aby prezbiter mógł działać *in persona Christi* – Jego mocą, w Jego imieniu, mocą Ducha Świętego, w poczuciu odpowiedzialności za wspólne dobro Kościoła, za „sacrum liturgii”. Ćwiczenia stają się więc, obok nieodzownego studium teoretycznego, elementem inicjacji kandydatów do kapłaństwa. Z drugiej strony wszystkim ćwiczeniom, mającym na celu osiągnięcie „wprawy” i doświadczenia, musi towarzyszyć troska o unikanie, już w seminarium, ale szczególnie w latach posługi kapłańskiej, przyzwyczajenia i rutyny zabijającej ducha. Przestrzega przed tym *Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach*:

Niech alumni starają się przez odpowiednie ćwiczenia duszpasterskie wprowadzać w czyn to, czego doświadczyli i czego się nauczyli w seminarium. Czasem odpowiednim dla bezpośredniego wtajemniczenia w posługę liturgiczną, dzięki czemu alumni zostaną wprowadzeni w funkcje, jakie mają wykonywać w celebracjach parafialnych, są różne okoliczności nadarzające się w ciągu roku szkolnego, przede wszystkim zaś wakacje; wreszcie – gdy chodzi o okres bardziej intensywny – czas pod koniec studiów teologicznych, gdy przyszli prezbiterzy, wyświęceni już na diakonów, mają większe możliwości posługiwania w liturgii. Aby zaś to wtajemniczenie odpowiadało swemu celowi i sprzyjało przygotowaniu alumnowi, winno się odbywać pod kierunkiem i kontrolą profesorów seminarium lub osób odpowiedzialnych za liturgię w diecezji (nr 21).

5. W związku z tym ponawiam postulat, wyrażony już w tekście dokumentu roboczego II Polskiego Synodu Plenarnego, aby pod koniec studiów seminaryjnych odbywał się całościowy egzamin interdyscyplinarnej z przedmiotów obejmowanych wspólnym mianem „teologii praktycznej”: z liturgiki, homiletyki, katechetyki, teologii pastoralnej. Tezy do tego egzaminu winny być tak sformułowane, aby dawały alumnom okazję do stworzenia syntezy wiedzy

teologicznej opartej na znajomości wielorakich aspektów Misterium Chrystusa, czyli dziejów zbawienia (por. KL 16). W komisji przeprowadzającej ten egzamin powinni zasiadać nie tylko wykładowcy przedmiotów teologii praktycznej, ale także biblista, dogmatyk, moralista i kanonista²³ Drogą do podniesienia poziomu seminariów jako uczelni wyższych nie jest zaniżanie wymagań. Skoro Sobór Watykański II zaliczył naukę świętej liturgii w seminariach i domach zakonnych do przedmiotów „koniecznych i ważniejszych” (*inter disciplinas necessarias et potiores*), natomiast na wydziałach teologicznych do przedmiotów głównych (*inter disciplinas principales*) (por. KL 16), zdumiewającym nieporozumieniem jest potraktowanie tego przedmiotu w ostatnio opublikowanym „ratio studiorum” dla seminariów duchownych w Polsce²⁴ Do czego ma np. prowadzić rezygnacja z egzaminów na rzecz „zaliczeń z oceną” albo nieuwzględnienie w tym programie praktycznych ćwiczeń na wszystkich latach studiów? Czyżby autorzy tego „dzieła” przeoczyli wymogi zawarte w KL 16 i pragnęli polskie seminaria duchowne cofnąć w rozwoju?

Do niedawna można było żywić nadzieję, że przez zespolenie wysiłków wszystkich osób odpowiedzialnych za formację przyszłych prezbiterów, jak i za formację stałą prezbiterów, pracujących już w winnicy Pańskiej (por. KL 18) – a więc wysiłków biskupów oraz grona profesorów i wychowawców seminaryjnych – posoborowa reforma liturgii i odnowa życia Kościoła, poprzez udział w liturgii, będą się dokonywały także w Polsce zgodnie z myślą Soboru, którą tak oto streszcza *Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach*:

Odnowione życie liturgiczne przynosi z dnia na dzień coraz większe owoce. Nic w tym dziwnego, ponieważ liturgia w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni swoim życiem wyrażali oraz ujawniali Misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Niech prezbiterzy i alumni seminariów uświadomią sobie, że w tym dobrodziejstwie mają większy udział niż inni wierni. W liturgii bowiem zdobywają głębsze i pełniejsze doświadczenie kapłaństwa i jego wymagań. Są wzywani, aby naśladowali to, co sprawują. Tak więc ustawiczne studium i praktyka świętej liturgii ciągle przypomina przyszłym prezbiterom ową metę, do której zmierzają wszystkie prace apostołskie, a także sprawia, że wszelkie wysiłki, z jakimi podejmują studia, praktyki duszpasterskie i życie wewnętrzne, prowadzą do coraz większej doskonałości i głębokiej jedności (nr 62).

²³ Por. *Życie liturgiczne w Polsce po Soborze Watykańskim II. W: II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*. Poznań 1991 s. 64-94, zwłaszcza s. 84 (nr 43).

²⁴ *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*. Częstochowa 1999.

ZAKOŃCZENIE: ZADANIE CIĄGLE DO WYKONANIA

Czy z perspektywy czterdziestu lat od ogłoszenia Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* możemy w pełni podzielać optymizm wyrażony w przytoczonym wyżej tekście?

Trzeba na nowo odkryć zobowiązujący ton listu apostolskiego Ojca świętego Jana Pawła II, wydanego z okazji „srebrnego jubileuszu” ogłoszenia Konstytucji Soboru Watykańskiego II o liturgii, a także papieskie wezwanie do rachunku sumienia z recepcji Vaticanum II, szczególnie w dziedzinie odnowy liturgii (por. TMA 36)²⁵:

Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* jednomyślnie wyraziła przekonanie kolegium biskupów, zgromadzonych wokół Następcy Piotra i wspieranych przez Ducha Prawdy, którego przyrzekł Pan Jezus (por. J 15, 26). Dokument ten nadal jest dla Kościoła oparciem na drogach odnowy i świętości, przyczyniając się do wzrostu autentycznego życia liturgicznego... I dlatego t r z e b a n a d a l d b a ć o n o w e, p o g ł ę b i o n e w y c h o w a n i e [podkr. – S. Cz.], aby odkryć całe bogactwo, które zawiera w sobie nowa Liturgia [...] Wydaje się, iż nadszedł czas, aby odnaleźć ten wielki powiew, który przynaglił Kościół wówczas, gdy Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* była przygotowywana, dyskutowana, przegłosowana i zatwierdzona, i kiedy były znane pierwsze zasady wprowadzania jej w życie. Ziarno zostało zasiane: zaznało srogości zimy, lecz zakiełkowało i stało się drzewem. I rzeczywiście, chodzi tu o organiczny wzrost drzewa, które będzie tym potężniejsze, im głębiej zapuściło korzenie w glebę tradycji (nr 14 i 23).

Pytajmy: czy w Kościele w Polsce, czy w naszych diecezjach, seminariach, parafiach nadszedł – czy może już przeminął – czas odnajdywania tego wielkiego powiewu Ducha Świętego? (nota bene: KL 43 powtarza za papieżem Piusem XII, iż „staranie o rozwój i odnowienie Liturgii słusznie uważa się za znak opatrnościowej działalności Bożej dla naszych czasów, jakby za przejście Ducha Świętego w Jego Kościele”²⁶).

²⁵ Por. na ten temat: S. C z e r w i k. *Rachunek sumienia z drogi na szczyt i do źródła*. „Znak” 51:1999 nr 1 (524) s. 56-70.

²⁶ Słowa te wypowiedział papież Pius XII dnia 22 IX 1956 r. na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Duszpasterstwa Liturgicznego, jaki odbył się w Asyżu w dniach 18-22 IX 1956 r. Oto cytowany fragment w języku francuskim, w którym Pius XII przemawiał do uczestników Kongresu: „Le mouvement liturgique est apparu ainsi comme un signe des dispositions providentielles de Dieu sur le temps présent, comme un passage du Saint-Esprit dans son Église, pour rapprocher davantage les hommes des mystères de la foi et des richesses de la grâce, qui découlent de la participation active des fidèles à la vie liturgique” (AAS 48:1956 s. 712 (cały tekst: tamże s. 711-725)).

Z listu apostolskiego Jana Pawła II wydanego w dwudziestą piątą rocznicę uchwalenia Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* (4 XII 1988) wynika, że dzieło rozpoczęte przez Sobór Watykański II jest jeszcze w znacznej mierze „zadaniem do wykonania”: „Najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna ludu Bożego, pasterzy i wiernych” (nr 15). „Zadaniem do wykonania pozostaje wciąż jeszcze duszpasterstwo liturgiczne...” [nr 10].

Z przytoczonych stwierdzeń wynika, że kapłan nie może zaprzestać dzieła swej osobistej formacji, to znaczy dążenia do tego, aby się upodabniać do Chrystusa, w którego zbawczym posłannictwie uczestniczy na mocy namaszczenia Duchem Świętym w sakramencie święceń prezbiteratu.

Wezwanie do nieustannej formacji brzmi w napomnieniu, jakie św. Paweł dał swemu umiłowanemu Tymoteuszowi: „Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie” (2 Tm 1, 6). Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis* dodaje, że charyzmat ten ma Tymoteusz (dopowiedzmy: i każdy prezbiter!) „rozpalać”, „niczym ogień tłący się w popiele” (PDV 70).

Przyjęty sakrament święceń jako trwały znak „jest słowem Boga, który powołuje i posyła [...] kandydata «do» kapłaństwa” (PDV 70). Odpowiedź na to wezwanie wyraża kandydat w chwili przyjęcia święceń. Ale „jako wybór podstawowy musi być [ona] wielokrotnie powtarzana i potwierdzana w ciągu lat kapłaństwa wieloma innymi odpowiedziami zakorzenionymi w życiodajnym «tak», wypowiedzianym w chwili przyjęcia święceń... W tym sensie można mówić o powołaniu «w» kapłaństwie” (PDV 70). Formacja stała więc – to „wierność kapłańskiej posłudze” i „proces nieustannego nawracania się”

W liście do biskupów i prezbiterów wydanym na Wielki Czwartek roku 1980 *O tajemnicy i kulcie Eucharystii* (24 II 1980) Jan Paweł II przypomina kapłanom, że są w wyjątkowy sposób związani z Eucharystią: są „z Niej”, „dla Niej” i są w szczególny sposób za Nią odpowiedzialni „wobec” innych, którzy „od [nich] oczekują szczególnych dowodów czci i miłości dla tego Sakramentu, ażeby przez nią mogli budować i ożywiać siebie samych «ku składaniu duchowych ofiar»” (nr 2). Z tej szczególnej odpowiedzialności kapłana za Eucharystię wyprowadza Papież obowiązek czuwania także nad zewnętrznym kształtem symbolicznych obrzędów. Przestrzega przed brakiem poszanowania, zaśpieszeniem, przed gorszącą niecierpliwością (por. nr 11). Wzywa do posłuszeństwa przepisom liturgicznym, do „twórczej” samodzielności, która jednak nie może naruszać wymogów jedności; do odpowiedzialności za „sacrum” liturgii – za „wspólne dobro całego Kościoła”: „Kapłan jako szafarz, jako celebrans, jako przewodniczący eucharystycznego zgromadzenia wiernych... nie może uważać siebie za «właściciela», który dowolnie

dysponuje tekstem liturgicznym i całym najświętszym obrzędem jako swoją własnością i nadaje mu kształt osobisty i dowolny [...] To podporządkowanie szafarza-liturga względem «Misterium», które zostało mu powierzone przez Kościół dla dobra całego Ludu Bożego, musi znaleźć swój wyraz również w zachowaniu całokształtu wymagań liturgicznych związanych ze sprawowaniem Najświętszej Ofiary” (nr 12). Wydaje się, że rażącym brakiem w liturgicznej formacji polskich prezbiterów jest często występująca nieumiejętność godzenia owej pożądanej osobistej „twórczości” z wiernością zasadom, których celem jest zagwarantowanie autentyzmu liturgii. Innymi słowy: zjawisko sztywnego i bezdusznego „zachowywania rubryk” albo anarchia: przekręcanie tekstów i formuł, przesada i udziwnianie gestów, przedłużanie zachęt i wyjaśnień kierowanych do uczestników...²⁷

Jeżeli Eucharystia zawiera w sobie „całe duchowe dobro Kościoła” (DP 5) i jest szczytem kapłańskiej posługi, winna też być ośrodkiem troski prezbitera o stałą formację wspólnoty, której on przewodniczy. Ma więc zabiegać o wychowanie wiernych do przeżywania istoty Mszy świętej jako Ofiary i owocne w niej uczestnictwo, uczyć o obowiązku udziału w niej w niedziele i święta nakazane, o właściwej postawie zewnętrznej. Podejmując pełne zatroskania nauczanie Jana Pawła II, Kongregacja do Spraw Duchowieństwa opublikowała 19 III 1999 r. list okólny pt. *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Oto niektóre elementarne przypomnienia dotyczące stałej formacji prezbitera, od której zależy formacja wspólnoty i jej owocne przeżywanie liturgii:

Jeśli w nauczaniu, przepowiadaniu i w życiu nie zdołamy ukazać więzi między codziennym postępowaniem i Eucharystią, wierni nie będą przykładać wagi do częstego w niej udziału (Rozdz. III nr 2).

Również w tej dziedzinie osobisty przykład kapłana celebrującego ma podstawowe znaczenie [...] Dobra celebrowanie stanowi pierwszą katechezę o Najświętszej

²⁷ Por. ciekawy numer tematyczny czasopisma „La Maison-Dieu” (222:2000/2): *Autorité de la liturgie*, a zwłaszcza artykuł: J.-L. S o u l e t i e. *L'autorité du geste*. Tamże s. 23-36. Autor dowodzi, że określone gesty i postawy mają istotne znaczenie dla społecznych zachowań człowieka. W społeczności Kościoła symboliczne zachowania (gesty, postawy) są zakorzenione w misterium Wcielonego Słowa. Nie mogą więc być pozostawione dowolności szafarza czy innych osób. Przepisy liturgiczne stoją na straży wolności uczestników i strzegą jej przed samowolą: „Les gestes, mouvements et attitudes sont essentiels pour constituer le comportement social de l'être humain [...] Des lois déterminées par la culture (les normes liturgiques diffèrent en Orient et en Occident) en fixent les règles pour protéger la liberté de ceux qui participent et les soustraire à l'arbitraire des autres [...] Si le Verbe précède le corps, c'est le Verbe fait chair qui est le sacramentum par excellence” (tamże passim).

Ofierze [...] Prosta i skuteczną formą katechezy jest troska o materialne wyposażenie wnętrza kościoła, szczególnie o ołtarz i tabernakulum: o czystość i porządek, godny wygląd liturgicznych szat i naczyń, staranne przygotowanie obrzędów, poprawne przyklękanie, itp. (tamże).

Jak w osobistym życiu i posługiwaniu kapłana musi istnieć głęboka współzależność między Eucharystią i pokutą, także w formacji liturgicznej wiernych świadomość związku między tymi dwoma sakramentami winna być ciągle pogłębiana. List Kongregacji do Spraw Duchowieństwa wzywa kapłanów do troski o rozwijanie we wspólnocie ducha pokuty z uwagi na to, że dzisiejszy świat w znacznej „mierze zatracił poczucie grzechu”²⁸ Brak miłości ku Bogu nie pozwala zrozumieć rzeczywistości grzechu i tkwiącego w nim zła. Dlatego „bezwarunkowym [...] duszpasterskim wymogiem nowej ewangelizacji jest przybliżanie wiernych do sakramentu pokuty”²⁹ Winna tu kapłanom przyświecać troska o formowanie sumień wiernych oraz o praktykę duchowego kierownictwa, którego owocem będzie przygotowanie świeckich apostołów nowej ewangelizacji.

Wreszcie owocem kierownictwa może być budzenie powołań do posługi kapłańskiej i do życia konsekrowanego. Autorzy listu kładą na serce każdemu kapłanowi, aby poświęcając się wielorakiej formacji wiernych „zatroszczył się o wzbudzenie przynajmniej jednego powołania kapłańskiego, które mogłoby kontynuować jego posługę”³⁰ Jest to przejmujący wniosek z nakazu misyjnego (por. Mt 28, 18-20) i z testamentu Pana: „To czyńcie na moją pamiątkę” (1 Kor 11, 24 n.; Łk 22, 19).

Proces formacji ludzkiej i liturgicznej dokonuje się we wspólnocie Kościoła, począwszy od Kościoła domowego, w którym rodzice przez słowo i przykład chrześcijańskiego życia są dla swych dzieci „pierwszymi zwiastunami wiary”, odpowiedzialnymi za każde dane przez Boga powołanie i pierwszymi mistagogami (por. KK 11). Jeżeli z domu rodzinnego wyniesie dziecko umiejętność czynienia znaku krzyża z wiarą i pobożnością, składania rąk do modlitwy, klęczenia, słuchania Bożego słowa, posłuszeństwa, okazywania wdzięczności i przepraszania – będzie mieć na czym budować wspólnota seminaryjna i parafialna. Jeżeli uświadomimy sobie, że celem chrześcijańskiej, a więc i liturgicznej formacji jest „nowy człowiek”, to znaczy „drugi Chryś-

²⁸ Sformułowanie użyte przez Piusa XII w orędziu do uczestników Krajowego Kongresu Katechetycznego Stanów Zjednoczonych (26 X 1946) – cytowane w liście okólnym Kongregacji do Spraw Duchowieństwa (rozd. III nr 3).

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

tus”, zrozumiemy, że formacja ta ze swej natury musi być stała i rozciągać się na całe życie. Trzeba tę formację pojmować i zapewniać w podwójnym wymiarze: „do liturgii” i „przez liturgię” Liturgia, która poprzez bogactwo swoich symboli ogarnia całe cielesno-duchowe jestestwo chrześcijanina (w tym i kapłana!), wprowadza nas nieustannie w komunię z Bogiem, który uformował człowieka na swoje podobieństwo z prochu ziemi (por. Rdz 1, 26-27) i obdarzył go tchnieniem życia (por. Rdz 2, 7), w swoim zaś Wcielonym Synu, ożywionym i ożywiającym przez Ducha Świętego – zwłaszcza w misterium Eucharystii (por. DP 5³¹) daje ludzkości obraz Człowieka nowego, do którego miary wielkości i pełni ma ona ciągle dorastać (por. 1 Kor 15, 45; Ef 4, 13).

BIBLIOGRAFIA

- C h u p u n g c o A.: Teaching and Celebrating the Sacrament of Reconciliation in Seminaries. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 706-720.
- D i d i e r J. Ch.: L’Eucharistie dans la formation du prêtre. „Seminarium” 21:1979 nr 4, s. 659-678.
- F i s c h e r B.: Was muss der junge Seelsorger im Seminar über Liturgie gelernt haben, um seiner pastoralliturgischen Aufgabe gerechtzuwerden? Die Antworten der Instructio in fünfzen Grundaussagen. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 753-758.
- M a n i G.: La preparazione agli Ordini Sacri. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 721-734.
- M i s t r o r i g o A.: Principi generali per l’organizzazione della vita liturgica nei seminari. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 648-658.
- N e u n h e u s e r B.: Liturgievorlesung und theologische Lehre. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 735-752.
- N o c e n t A.: La célébration du dimanche et de l’année liturgique dans la formation des séminaristes. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 691-705.
- S t e f a n s k i J.: La situazione odierna del rinnovamento liturgico e le esigenze della formazione sacerdotale. „Seminarium” 21:1979 nr 4 s. 629-647.

³¹ DP 5: „W najświętszej Eucharystii zawiera się [...] całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiające Ciało daje życie ludziom i w ten sposób usilnie ich zaprasza i pobudza, żeby samych siebie, swoją pracę i wszystkie rzeczy stworzone wraz z Nim składali w ofierze [...]”

LITURGIE ET FORMATION DES PRÊTRES D'APRÈS L'ENSEIGNEMENT DU CONCILE VATICAN II

R é s u m é

Quarante années passent depuis la parution du premier document conciliaire, la constitution sur la liturgie, *Sacrosanctum Concilium* (4 XII 1963). La restauration générale de la liturgie décrétée par le Concile avait pour but la participation pleine et active de tout le peuple aux célébrations liturgiques, source première et indispensable de l'esprit vraiment chrétien. Mais selon le Concile le résultat désiré ne pouvait être obtenu sans une formation liturgique profonde des futurs prêtres et des pasteurs exerçant leur ministère.

Dans l'introduction de son article l'auteur rappelle cette exigence conciliaire ainsi que les enseignements exprimés par le pape Jean-Paul II dans ses lettres apostoliques: *Vicesimus quintus annus* (4 XII 1988) – publiée à l'occasion du 25. anniversaire de la constitution conciliaire et *Tertio millennio adveniente* (10 XI 1994) – annonçant l'année jubilaire 2000.

La problématique de la formation est présentée dans cinq chapitres. Le premier énumère les documents concernant la formation et publiés par le Magistère postconciliaire: deux instructions sur la formation liturgique (25 XII 1965 et 3 VI 1979); programme fondamental de la formation sacerdotale (1970 et 1985); adhortation postsynodale de Jean-Paul II *Pastores dabo vobis* (1992).

Le deuxième chapitre explique les présupposés théologiques de l'identité sacerdotale: elle s'appuie sur la relation du prêtre aux Personnes de la Sainte Trinité, à l'évêque et au presbytèrium, à la communauté des fidèles. Ensuite – dans le troisième chapitre – on considère le rôle de la liturgie dans la formation humaine et spirituelle des séminaristes et des futurs prêtres. On souligne surtout l'influence sur la vie spirituelle des pasteurs de la célébration eucharistique, du sacrement de réconciliation, de la liturgie des heures et de l'année liturgique. Le quatrième chapitre est consacré au rôle de la liturgie dans la formation intellectuelle des prêtres. Les diverses matières enseignées au séminaire devraient mener à l'unité de la formation grâce à une vision du mystère du Christ traité comme l'objet de l'enseignement, de la prédication, de la célébration ainsi que de toute la vie chrétienne.

Le cinquième chapitre expose la formation pastorale qui ne doit pas se limiter aux solutions techniques ou sociologiques, mais consiste à imiter dans chaque circonstance l'attitude du Christ bon Pasteur.

Dans la conclusion de l'article l'auteur reprend l'enseignement de Jean-Paul II que la restauration des livres et des rites étant presque terminée, reste le devoir toujours urgent de la formation biblique, liturgique et pastorale du clergé et du peuple chrétien tout entier, car «il n'y a aucun espoir d'obtenir [une participation pleine et active de tout le peuple aux célébrations liturgiques], si d'abord les pasteurs eux-mêmes ne sont pas profondément imprégnés de l'esprit et de la vertu de la liturgie, et ne deviennent pas capables de l'enseigner» (SC 14).

Résumé par Stanisław Czerwik

Słowa kluczowe: liturgia, tożsamość, kapłan, pasterz, formacja ludzka, formacja duchowa, formacja doktrynalna, formacja duszpasterska, celebracja, uczestnictwo, źródło – szczyt.

Mots-clés: liturgie, identité, prêtre, pasteur, formation humaine, formation spirituelle, formation doctrinale, formation pastorale, célébration, participation, source – sommet.

Key words: liturgy, identity, priest, pastor, human formation, spiritual formation, doctrinal formation, pastoral formation, celebration, participation, source – summit.